GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 64. — W Czwartek dnia 15. Marca 1832.

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy, dnia 10. Marca.

JO. Feldmarszałek Xiążę Warszawski, Hrabia Paszkiewicz Erywański, dziś przed godziną 5tą rano, wrócił z Petersburga do Warszawy; z Xięciem Feldmarszałkiem przybyła oraz Xiężna jego małżonka.

W Lublinie w zeszłym tygodniu o północy wybuchnął pożar na żydowskiém mieście przy ulicy zwanéj Czwartek, ogień był okropny, lecz trwał krótko; dzięki gorliwéj, obronie.

Z dnia 11. Marca.

Wczoraj JO. Feldmarszałkowi Xięciu Warszawskiemu, wiele znakomitych osób z powitaniem złożyło uszanowanie. Xiążę syn i troje Xiężniczek córek JO. Xięcia Feldmarszałka, dziś przybędą do tutejszéj stolicy.

Rossya.

Z Petersburga, dn. 18. Lutego. (star. st.)

Na pamiątkę obchodu rocznicy upłynionego stolecia od czasu pierwiastkowego założenia 1go korpusu kadetów, N. Pan, wezwać raczył dnia wczorajszego, 17. b. m. na obiad wszystkich Generałów, tudzież sztab- i oberoficerów, którzy w pomienionym zakładzie odebrali swe wychowanie. Obiad rzeczony miał miejsce w zimowym J. C. M. pałacu o godzinie 2giéj po południu. — Wieczorem gmach 1go korpusu kadetów wspaniale był oświecony.

Z ogłoszonych przez gazetę Petersburską wiadomości o stanie ludności grecko-rossyjskiego wyznania, zebranych z przesłanych do N. Synodu raportów, okazuje się, iż w całém państwie, w ciągu 1830. urodziło się płci męskiéj 951,690, żeńskiéj 892,576, ogołem 1,844,266; umarło: płci męskiéj 682,709, żeńskiéj 654,532, ogółem 1,337,241; urodziło się zatém więcéj niżeli umarło o 507,025. — Ożeniło się 349,281. — Z tablic szczegółowych widać, iż pomiędzy zeszłemi, 1052 umarło w 100. roku życia, najwięcéj (118) w dyecezyi Kazańskiéj. Z innych dyecezyi, w Kiszeniewskiéj doszło takiego wieku osób 92, w Saratowskiéj 81, Ekaterinosławskiéj 69, Orenburskiéj 66, w Moskiewskiéj zaś 2 tylko, w Ołoneckiéj 1, a w Petersburskiéj nikt.

Niemcy.

Z Monachium, dnia 2. Marca.

Że J. K. M. Xiążę Otto przez wysokie mocarstwa rzeczywiście został obrany Rządzcą Grecyi i że wybór ten przez dwór nasz przyjęty i potwierdzony został, to więcéj żadnéj niepodpada wątpliwości, owszém poczytać to należy za wiadomość urzędową. Xiążę Otto ma dopiero lat 17, ale podług tego, co

powszechnie o nim mówią, posiada on najpiękniejsze przymioty i znakomite talenta. Głoszą, że w naukach nadzwyczajne już uczynił postępy. Odkąd przeznaczenie jego zostało zdecydowaném, trudnił on się najwięcéj znajomością języka nowogreckiego. Powiadają podobnież, że Hr. Armansberg młodemu Xięciu do Grecyi towarzyszyć będzie.

W ł o c h y.

Z Ankony, dnia 24. Lutego.

Wojsko francuzkie w porcie naszym na ląd wysadzone, zajęło teraz także cytadelę. Wszystko tu jest spokojnie.

Z nad granicy włoskiéj, d. 27. Lutego.

Puszczono w obieg pogłoskę o drugiém wylądowaniu Francuzów w Civita-Vecchia; dotychczas wszelako niema o tém pewniejszych wiadomości. Ponieważ dowódzca załogi papiezkiéj na przybycie niespodziane Francuzów zupełnie nieprzygotowany, żadnych niemiał instrukcyi, musiał, zanim wydał posterunki militarne, czekać groźby gwałtu, którego użyć chciano. Umysły mieszkańców w Ankonie i Romagnie całéj, mają przez wydarzenie to nadzwyczaj być wzburzone. Stronnicy jednakowo Katedry Ś. pochlebiają sobie tą nadzieją, iż się uda Ojcu Ś. skłonić Generała Cubières do oddalenia się z wojskiem swojém, ponieważ dłuższy pobyt tegoż mógłby umysły ledwo co uspokojone nanowo podżegać i duch posłuszeństwa zaprowadzony przez wojsko papiezkie za pomocą Austryaków, powtórnie zniweczyć. — Twierdzą powszechnie, że się także w Królestwie Neapolitańskiém szerzy powstanie, i że tam wszędzie z wielkiém uniesieniem mówią o wylądowaniu Francuzów. Sprzeciwia się to wszelako drugiéj pogłosce, stósownie do któréj Szwajcarowie w służbie neapolitańskiéj będący, mają przejśdź w służbę papiezką; tych zaś zapewneby niewypuszczono z kraju choć przy najmniejszém niebezpieczeństwie buntu. — Wojska austryackie w Lombardyi ze wszystkich stron się koncentrują.

F r a n c y a.

Z Paryża, dnia 29. Lutego.

Głoszono przed niejakim czasem, że Król w towarzystwie Xięcia Orleańskiego do Nantes się uda, aby stamtąd zwiedzić Wandeę. Wtenczas mało co już słyszano o tłumach Szuanów. Pogłoska o téj podróży teraz się wznawiać zaczynała; rada wszelako Ministrów z powodu niepomyślnych uwiadomień o położeniu i stósunkach zachodzących w Departamentach zachodnich niepoczytała za rzecz dogodną, żeby Król teraz one chciał zwiedzić.

Wczoraj poźno wieczorem aresztowano tu Hr. Florac. Znaleziono u niego bardzo ważne papiery, mające styczność z zaburzeniami zaszłemi d. 2. Lutego r. b.

Prace około fortyfikacyi Montmartru z wielką odbywają się czynnością; znaczna liczba robotników znalazła takim sposobem sposobność zarobku, pobierając po 26 groszy na dzień.

Wydano rozkaz pułkom niektórym wysłania oddziałów pojedyńczych do nadbrzeża Departamentu Kanału.

Na początku Kwietnia przedsięwezmą tu przeględy wielkie wojska, do których już czynią należyte przygotowania.

Temps następującą czyni uwagę nad wyprawą włoską: „Niejest to dosyć wiadomą rzeczą, że wyprawa ta była osobistą myślą Prezesa Rady Ministrów. Ciało dyplomatyczne bynajmniéj tego nieprzeczuwało, gdy Pan Périer zwoławszy ono, w tych słowach do niego przemówił: „„Jest nieodzowném postanowieniem Francyi, dotrzymać tego, co Pan St. Aulaire w Rzymie przyrzekł; przyłoży się więc ona podług możności do zupełnego przywrócenia władzy najwyższéj Papieża w legacyach. Francya wykona to wraz z Austryą, gdyby ta interwencyi użyć chciała; niedozwoli wszelako tego, ażeby jedno państwo to wykonać miało, co dziełem wszystkich być powinno. Niepodobną jest rzeczą, postępowania takiego bronić w Izbie, i za nie być odpowiedzialnym.““ Zdziwili się wszyscy obecni na to oświadczenie, a Hr. Appony natychmiast gońca wyprawił do Wiednia“

Z dnia 2. Marca.

Potwierdza się pogłoska, że Król pożyczkę zaciągnął przeznaczoną do zniesienia wszelkich podatków ciężących na prywatnych dominialnych dobrach Króla i familii Królewskiéj, mianowicie do odpłacenia podatków powstałych przez donacyą Xięcia Bourbon. Gazety, złym duchem tchnące, wszystko przekręciły i to, co jest dowodem prawego i zacnego sposobu myślenia Króla, zamieniły na bezprawia. — Temps podobnież wynurza zadowolenie swoje, że Król pożycza pieniądze, aby podatki spłacić dobra jego obarczające, z tém nadmienieniem, że przez najścislejsze szanowanie praw Monarchowie miłość ludu zyskają i powagę własną wzmacniają.

Izba Parów zregulowała na kilku tajnych posiedzeniach budżet swój na r. 1830., 1831. i 1832. Budżet roku 1830go oznaczono na 785,208 fr., budżet roku 1831. na 700,000 fr., a tegoroczny na 595,180 fr. Kommissya, któréj sprawozdawcą był Hr. Roy, zamierzała pensye Prezesa na 60,000 fr., a Wielkiego Referendarza na 40,000 fr. oznaczyć. Lecz zatrzymano pensye dawniejsze.

Messager donosi: Wczoraj Poseł pruski miał konferencyą z Prezydentem Rady, której rezultat błogi pokój rokuje. Sposób myślenia wszystkich gabinetów pokojowi sprzyja i jeśli się niewydarzą przygody, których nikt przewidywać niemoże, tedy rozbrojenię tylekrotnie już zapowiedziane, rozpocznie się w miesiącu przyszłym.

Pan Guizot odstąpił ubiegania się o honor posady w akademii. Pozostają zatém tylko jako kandydaci PP. Thiers i Jay.

St. Symoniści w okropnéj teraz między sobą samymi są kłótni; tuszą sobie powszechnie, że jedno stronnictwo o ostateczną zgubę przyprawi drugie.

Słychać, że Marszałek Soult z urzędu się złożyć zamyśla, czemu z powodu nieporozumienia między nim i Prezesem Rady Ministrów zachodzącego dziwić się niemożna.

Mówią tu wszędzie o zmianach ważnych, w Ministeryum marynarki nastąpić mających. Minister wojny miał w tym przedmiocie wczoraj dwugodzinną rozmowę z Ministrem marynarki.

Wczoraj była Rada Posłów u Prezesa Rady Ministrów, na któréj tenże urzędownie miał oświadczyć, że się Francya prawa interwencyi we Włoszech zrzeka, jeśliby Austryacy w przeciągu dwóch tygodni wojska swoje z granicy państwa Kościelnego cofnąć chcieli.

Pan Cousin żeni się podobno z siostrą Pana Guizot.

Z Tulonu, d. 25. Lutego. — Poruszenie między okrętami ciągle jest nadzwyczajnie wielkie; niemija ani dzień, w którymby nienadchodziły depesze telegraficzne. Korweta „Komet“ dzisiaj przybyła, jutro wyjdzie pod żagle; „Africain“ i „Iris“ odebrały rozkaz udania się do Włoch. Druga wyprawa ma się zgromadzić pod Porto Vecchio, aby tam czekać dalszych rozkazów Generała Cubières. Wyglądano tu przybycia dwóch bateryi do oblężenia służących; jedna z tych już tu stanęła, druga jutro nadejdzie. — Do rąk Generał-Majora marynarki doszło groźne pismo bezimienne, w skutek którego poczytano za rzecz potrzebną, arsenał wartą obsadzić i innych użyć środków ostrożności.

Z Strasburga, d. 1. Marca.

Nazajutrz zrana odchodzi stąd ostatnia kolumna Polaków, najliczniejsza ze wszystkich, bo składa się z 7 Majorów, 11 Kapitanów, 28 Poruczników, 80 Podporuczników, 1 Audytora, 3 lekarzy, 1 Kommissarza wojny, 13 podchorążych, 10 podoficerów i 27 szeregowych; ogółem z 182 ludzi. Kolumna ta stanie w niedzielę w Kolmarze. Chociaż ona jest ostatnią z zapowiedzianych, pojedyncze przeciągi zapewne jeszcze trwać będą; codzień przybywa wielu, co się nieprzyłączyli do żadnéj kolumny, lecz tém bardziéj ze wszystkiego są ogołoceni. — Powinnością byłoby naszą starać się także o potrzeby prostych, którzy równie jak i oficerowie mogąc sobie rościć prawo do wsparcia, w największéj przybywają nędzy. Paryzki i Metzki Komitet już im przesłał summy znaczne; myśmy się tylko z długu tego niewypłacili. Lecz i tych, co w Awinionie przebywają, opuścić się niegodzi. Wedle uwiadomień z miasta tego, udzielone im wsparcie na podróż, niewystarcza nawet do zaspokojenia niezbędnych potrzeb. Nieprzestawajmy więc udzielania pomocy nieszczęśliwym braciom naszym!

Anglia.

Z Londynu, dnia 28. Lutego.

Hr. Harrawby w okolniku do Współparów swoich wyłożył pobudki skłaniające go do głosowania za drugiém odczytaniem bilu reformy w Izbie wyższéj.

Głoszą tu w mieście, że Xiążę Portland przeszedł na stronę przeciwników reformy; Globe jednakowo oświadcza, że pogłoska ta jest bezzasadną.

W gazecie Morning-Chronicle czytamy: Xięciu Czartoryskiemu z ogromnego majątku, który posiadał, ledwo tyle się zostało, iż z tego żyć może; nigdy jednakowo niewspomina on nieszczęścia domu swego, jedynym przedmiotem starań i pamięci jego są klęski nieszczęśliwych współbraci i położenie ich w dalekiéj ojczyznie.

Od wstąpienia na tron Króla teraźniejszego umarło już 24 Generałów i 26 Admirałów.

Xiężniczka Gloucester ciągle jeszcze niebezpiecznie chora.

Dnia 21. m. b. Generał John Murray, który dawniéj w górnéj Kanadzie wielce się odznaczył, w 51. roku życia swego przeszedł na łono wieczności.

Podług listów z Lizbony z d. 18. m. b. nadesłano do stolicy egzemplarze proklamacyi Dom Pedra, które za pomocą potajemnych agentów z niewypowiedzianą rozszerzono szybkością. Dom Miguel przeciwnie wszelkie, na które się tylko zdobyć może, czyni usiłowania ku wystaraniu się pieniędzy potrzebnych; ale podług wszelkiego do prawdy podobieństwa nim jeszcze do wojny przyjdzie, środki jego już będą wycieńczone i spotrzebowane. Na wyspie Madejra wielkie panuje poróżnienie między Rojalistami i Konstytucyonistami, ztąd też wytłómaczyć sobie można okoliczność tę, iż tyle więźniów z wyspy rzeczonéj sprowadzają do stolicy.

Okręt „Sprey“ d. 25. m. b. do Falmouth z Li-

zbony przybyły, następujące przywozi stamtąd z d. 19. m. b. wiadomości. Lud wyglądając z upragnieniem przybycia Dom Pedra gotuje się do przejścia na stronę tegoż. Dom Miguel doświadcza wszystkiego, by się ujrzeć w stanie dostatecznéj obrony. Zgłębi kraju sprowadził on żołnierzy, którym imie ochotników nadał; przybyli oni jednak wszyscy w kajdanach, parami razem skuci. Dom Miguel rzadko kiedy pokazuje się publiczności i nigdy bez wielkiego orszaku, złożonego po większéj części z Xięży. Z banku pożyczył on w tygodniu zeszłym znaczną summę pieniędzy. Pod Badajoz, około 10 mil od Lizbony, stało 40,000 (??) Hiszpanów, gotowych pospieszyć na posiłkowanie Dom Miguela.

Spisek na wyspach Cap Verd na korzyść Dom Pedra przez Miguelistów został odkryty a osoby w nim udział mające, które się ucieczką ratować niemogły, aresztowano i w więzach odesłano do Lizbony.

Dom Miguel wydał rozkaz zabraniający każdemu Portugalczykowi przyjęcia służby za granicą pod karą utraty urzędów i postradania na zawsze prawa i nadziei do objęcia jakiegokolwiek urzędu.

Statek parowy z morza Śródziemnego przywiózł listy z Kadyxu z d. 15. m. b., głoszące, że w Kadyxie, podobnie jak i w Sewilli czynią przygotowania, aby działa ciężkiego kalibru i amunicyą wysłać na granicę Portugalską.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Gdy nad majątkiem dotychczasowego Porucznika i Rachmistrza w 6tym regimencie ułanów Loeffler rozporządzeniem z dnia 31. Stycznia b. r. konkurs otworzonym został, przeto zapozywają się wszyscy nieznajomi wierzyciele, którzy do rzeczonéj massy konkursowéj pretensye mieć mniemają, niniejszém publicznie, aby się

w dniu 14. Kwietnia 1832.

przed południem o godzinie 10. przed deputowanym Sędzią Brükner w naszéj izbie dla stron wyznaczonym terminie osobiście, lub przez prawnie dopuszczalnych pełnomocników, którym dla nieznajomości Kommissarze Sprawiedliwości Guderian, Mittelstaedt, Ogrodowicz, Maciejowski i Weimann w miejscu do wyboru się proponują, stawili i swe pretensye zameldowali, rzetelność zaś tychże uzasadnili; w przeciwnym bowiem razie, ciż sami, którzy w terminie tym nie staną, z swemi pretensyami do massy wykluczeni i im dla tego względem innych wierzycieli wieczne milczenie nakazaném będzie.

Poznań, dnia 29. Października 1831.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

PATENT SUBHASTACYJNY.

Majętność Murowana Goślina wraz z przyległościami w powiecie Obornickim położona, do massy konkursowéj Ignacego Strauss należąca, sądownie na 125,088 Tal. 23 sgr. 2 fen. otaxowana, na wniosek kuratora massy i Królewskiego banku głównego w Berlinie, publicznie najwięcéj dającemu sprzedana być ma.

Termina licytacyjne wyznaczone są na

dzień 28my Maja r. b.,
dzień 30ty Sierpnia r. b., i
dzień 11ty Grudnia r. b.

z rana o godzinie 10., z których ostatni jest peremtoryczny, przed Deputowanym Sędzią Brückner w sali naszéj audyencyonalnéj, na które chęć kupna mających z tém nadmienieniem zapozywamy, iż taxa i warunki w registraturze przejrzane być mogą, i że dobra te najwięcéj dającemu przybite zostaną, skoro prawne okoliczności wyjątku niedozwolą.

Z miejsca zamieszkania niewiadomi wierzyciele Franciszek Gliszczyński i spadkobiercy po Rochu Morawskim na te termina pod tém zagrożeniem się zapozywają, iż w razie niestawienia, najwięcéj dającemu dobra te nietylko przybite lecz oraz wymazanie intabulowanych dla nich protestacyi nastąpi.

Poznań, dnia 23. Stycznia 1832.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

W ciągu bieżącego miesiąca przyjmowane będą uczennice do szkoły Ludwiki. Uczennice pragnące być do téj szkoły przyjętemi, zechcą się zgłaszać do podpisanego w środę lub sobotę po południu między godziną 2gą i 4tą celem złożenia examinu.

Poznań, dnia 7. Marca 1832.

Friedrich,
Rządzca szkoły Ludwiki.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 10. Marca 1832.	Papierami	Gotowizną
	po	po
Obligi długu państwa . .	94	93½
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	—	97¼
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego	—	98⅝
Wschodnio-Pruskie . . .	99¾	—
Szląskie	105	—

Poznań, dnia 14. Marca 1832.

	Papierami.	Gotowizną.	Od sta.
Kurs obligów m. Poznania	96	—	4